Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego

tygodnik Śląsko-Dąbrowski

NSZZ Solidarność

www.solidarnosc-kat.pl

Tygodnik bezpłatny

Nr 11/2008 • Katowice, 12 marca 2008 r.

ISSN 1732-3940

Pracownicy urzędów skarbowych rozpoczęli protest. Od 10 marca noszą plakietki z napisem „Akcja Ostrzegawcza", rygorystycznie przestrzegają pięciominutowych przerw w każdej godzinie pracy i skrupulatnie wypełniają wszystkie obowiązki. Jeśli ich postulaty płacowe nie zostaną spełnione, to pod koniec kwietnia urzędy skarbowe mogą zostać sparaliżowane.

W NUMERZE:

Dotychczas Szkoci nas nie zawiedli

– Podpisaliśmy umowę społeczną, zapewniającą pracownikom nie tylko ciągłość zatrudnienia, ale również funkcjonowanie ponadzakładowego układu zbiorowego pracy, regulaminu pracy, funduszu świadczeń socjalnych i ustawy o związkach zawodowych. – powiedział w wywiadzie dla TŚD Dariusz Dudek, przewodniczący „Solidarności" w KWK „Silesia".

Czytaj na stronie 4

Związkowiec gruntownie przebadany

Pracodawca najpierw przestał się witać ze swoim podwładnym, później zabronił mu zamieniać się z innymi wychowawcami na dyżury pomimo, że pan Zbyszek opiekuje się półrocznym synem. Aż wreszcie odsunął go od służbowych obowiązków i skierował do kliniki MSWiA w Katowicach na gruntowne badania okresowe.

Czytaj na stronie 5

WKDS o Parku

– Prawdopodobnie będziemy zmuszeni do ratowania naszego Parku w taki sposób, jak robili to górnicy, kolejarze czy

pielęgniarki. Od kilku lat prosimy o normalność, o pozwolenie rozwoju, o godną pracę i godne warunki wynagradzania. Czasu zostało niewiele. – mówi dla TŚD Andrzej Batog, przewodniczący „S" w Wojewódzkim Parku Kultury i Wypoczynku.

Czytaj na stronie 5

KRÓTKO

6 marca (Warszawa). W wieku 85 lat zmarł **Gustaw Holoubek**. Wybitny aktor i reżyser zasłynął m.in. jako odtwórca roli Gustawa-Konrada w "Dziadach" **Adama Mickiewicza**, których zdjęcie z afisza stało się impulsem dla studenckich protestów w marcu 1968 roku. Od 1976 do 1982 r. Gustaw Holoubek był posłem, z mandatu zrezygnował po wprowadzeniu stanu wojennego. W latach 1989-1991 był senatorem I kadencji wybranym z ramienia Komitetu Obywatelskiego "Solidarność" przy **Lechu Wałęsie**.

***

6 marca (Warszawa). Prezydent **Lech Kaczyński** odznaczył uczestników Marca'68. Wśród odznaczonych znaleźli się m.in. **Józef Dajczgewand**, **Irena Lasota** i **Jadwiga Dzięgiel**. - To był ruch na rzecz prawdy i wolności. Nie formułowano programu zmiany systemu, ale formułowano program demokratycznych przemian - mówił Lech Kaczyński. Prezydent w swym wystąpieniu wspominał kilkakrotnie o zasługach **Adama Michnika**, który na uroczystość nie został zaproszony.

***

10 marca (Polska). Rozpoczęło się referendum w Poczcie Polskiej, podczas którego pracownicy deklarują, czy są gotowi przystąpić do strajku. Pocztowcy domagają się 700 zł podwyżki, tymczasem kierownictwo firmy proponuje im zaledwie 200 zł. Głosowanie potrwa do 21 marca. Dwa dni później będą znane jego wyniki. Do strajku może dojść jeszcze w końcu marca.

***

10 marca (Warszawa). **Katarzyna Hall**, minister edukacji narodowej, podpisała tzw. rozporządzenie płacowe. Zgodnie z nim minimalne stawki wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli stażystów i kontraktowych mają wzrosnąć o 200 zł, a dyplomowanych o 185 zł. Przeciwko temu protestują "Solidarność" i inne oświatowe związki zawodowe. Ich zdaniem rozporządzenie nie jest jeszcze uzgodnione.

***

10 marca (Katowice). W wieku 75 lat zmarł **Jerzy Wójcik** - wieloletni dyrektor artystyczny Zespołu Pieśni i Tańca "Śląsk", ceniony artysta baletu, choreograf, pedagog i folklorysta.

***

11 marca (Warszawa). W Sejmie odbyło się pierwsze czytanie czterech projektów nowelizacji ustawy o systemie oświaty. Posłowie chcą m in. zniesienia obowiązku noszenia jednolitych strojów w szkołach podstawowych, gimnazjach, a także dla dorosłych. Zgodnie z projektem dyrektor szkoły będzie mógł wprowadzić tzw. mundurki, ale po uzyskaniu pozytywnej opinii rady rodziców i rady pedagogicznej.

LICZBA TYGODNIA...

130 tys...

... tylko tyle osób urodzonych w latach 1949-1968 mogą objąć emerytury pomostowe. Później te świadczenia wygasną.

Z przygotowanego w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej dokumentu "Solidarność pokoleń. Działania dla zwiększenia aktywności zawodowej osób w wieku 50+" wynika, że założenia do ustawy o emeryturach pomostowych w kwietniu mają trafić do konsultacji społecznych i międzyresortowych. Gotowy projekt ustawy rząd ma zaakceptować w czerwcu. Z dokumentu wynika, że obecnie liczba osób objętych przepisami o wcześniejszych emeryturach wynosi ponad 1 milion. Zgodnie z planami uprawnienia zachowa zaledwie 130 tys. osób. Ministerstwo chciałoby ograniczyć prawo do emerytur pomostowych do osób urodzonych po 31 grudnia 1948 r., a przed 1 stycznia 1969 r., które co najmniej 15 lat przepracowały w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze oraz pracowały w takich warunkach przed 1 stycznia 1999 r. W przypadku kobiet wcześniejsza emerytura przysługiwałaby po ukończeniu co najmniej 55 lat, mężczyzn - 60 lat. Emerytury pomostowe będą wypłacane z utworzonego w tym celu Funduszu Emerytur Pomostowych. Przychody FEP pochodzić będą m.in. z obowiązkowych dodatkowych składek od pracodawców zatrudniających osoby uprawnione do emerytur pomostowych oraz dotacji budżetowych. Wysokość tej składki wynosiłaby 3 proc. podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe. Z kolei wysokość emerytury pomostowej zależeć będzie od kwoty zgromadzonej na koncie w ZUS. Planowane istotne ograniczenie liczby osób otrzymujących pomostówki będzie się wiązało także z ograniczeniem liczby zawodów uprawnionych do tego rodzaju świadczeń. Z nieoficjalnych informacji wynika, że obecna lista zostanie zmniejszona do 37 profesji, czyli zostanie skrócona o ponad 100 stanowisk pracy.

Wcześniej minister pracy i polityki społecznej **Jolanta Fedak** informowała, że resort rozważa dwa warianty emerytur pomostowych: pierwszy przewiduje szerszy zakres beneficjentów, ale niższe świadczenia, w drugim uprawnionych byłoby mniej osób, ale dostawałyby wyższe świadczenia. Wybór zależałby od poparcia partnerów z Komisji Trójstronnej.

NAPISANO

Firmy dyskryminujące pracowników zapłacą 3 tys. zł

(Gazeta Prawna, Izabela Rakowska-Boroń, 6 marca 2008 r.)

Zachowania pracodawców, zmierzające do dyskryminowania pracownika w związku z ciążą lub macierzyństwem, będą naruszać ustawę o równym traktowaniu.

Dyskryminowanie bezpośrednie i pośrednie, molestowanie, zachęcanie innej osoby do naruszenia prawa do równego traktowania lub nakazanie jej naruszenie tego prawa - to tylko niektóre z zakazanych przesłanek dyskryminacyjnych, które zostały wyszczególnione w projekcie ustawy o równym traktowaniu. Projekt ten, przygotowany w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej, został właśnie przesłany do konsultacji międzyresortowych i społecznych. Jego regulacje mają zacząć obowiązywać od 15 sierpnia 2008 r.

Projekt wprowadza zasadę równego traktowania w zakresie świadczenia i dostępu do usług i towarów, bez względu na płeć, rasę oraz pochodzenie etniczne. Zgodnie z nim, osoba, której prawo do równego traktowania zostało naruszone, będzie mogła żądać (na drodze cywilnej) nie tylko zaniechania takich działań i usunięcia ich skutków, ale także odszkodowania lub zadośćuczynienia. Jego wysokość nie będzie mogła być niższa niż minimalne wynagrodzenie (obecnie 1126 zł). Ponadto każdy, kto będzie naruszać zasadę równego traktowania, może zostać ukarany grzywną w wysokości 3 tys. zł.

Osoba, która poczuje się dyskryminowana, będzie jedynie wskazywać fakt naruszenia zasady równego traktowania. To na oskarżonym będzie spoczywać obowiązek udowodnienia przed sądem, że jego działanie nie było dyskryminacją.

Z całego serca dziękuję
Koleżankom i Kolegom z NSZZ „Solidarność”
za okazane wsparcie duchowe i materialne
w chorobie mojego zmarłego

Syna Tomasza.

Bronisław Skoczek
przewodniczący Komisji Rewizyjnej
Regionalnej Sekcji Emerytów i Rencistów
NSZZ „Solidarność”

WIEŚCI Z BIUR TERENOWYCH ZR

BT Bytom

Osiemnastu bezrobotnych z Bytomia znalazło zatrudnienie dzięki programowi "Wyprowadzić na prostą" zrealizowanemu przez działające w tym mieście Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta. Projekt został sfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

- Dzięki współpracy z Powiatowym Urzędem Pracy, Miejskim Ośrodkiem Pomocy Rodzinie i noclegownią dla bezdomnych otoczyliśmy opieką osoby potrzebujące pomocy - mówi **Andrzej Kurek**, kierownik Biura Terenowego "Solidarności" w Bytomiu i prezes bytomskiego Towarzystwa.

W Punktach Aktywizacji Bezrobotnych, czyli PAB-ach na bezdomnych i bezrobotnych czekali akompaniatorzy, którzy cały czas ich wspierali. Uczestnicy projektu brali udział w warsztatach motywacyjnych oraz korzystali z pomocy psychologów, prawników, terapeutów i doradców zawodowych. - Mogli również liczyć na pomoc w przygotowaniu dokumentów aplikacyjnych. Szukając zatrudnienia korzystali z komputerów i internetu - dodaje Andrzej Kurek.

BT Katowice

4 marca w siedzibie ZR spotkali się przedstawiciele komisji zakładowych "Solidarności" z terenu Katowic, a 5 marca z Chorzowa, Mysłowic, Siemianowic Śląskich i Świętochłowic. Spotkania poświęcone radom pracowników i oddelegowaniom prowadziła **Jadwiga Piechocka** z Biura ds. Rozwoju i Szkoleń Związkowych oraz Współpracy Zagranicznej.

BT Sosnowiec

Pracownicy Centrum Opiekuńczo-Wychowawczego Pomocy Dziecku i Rodzinie w Sosnowcu utworzyli Komisję Zakładową NSZZ "S". Do Związku zapisało się 30. spośród 170. zatrudnionych. Wybory związkowych władz odbyły się 3 marca.

Przewodniczącą Komisji została **Krystyna Szota**. Komisją Rewizyjną kieruje **Beata Mosek**.

Pełnomocnikami wyborów byli pracownik ZR Śląsko-Dąbrowskiego **Robert Odyjas** i przedstawiciel sosnowieckiego BT **Joanna Sińska**.

BT Jastrzębie Zdrój

8 marca odbyły się wybory do nowo powstałej Komisji Zakładowej NSZZ "S" w Przedsiębiorstwie Specjalistycznych Robót Górniczych w Jastrzębiu Zdroju.

Przewodniczącym Komisji został **Gniewko Szymański**.

BT Gliwice

11 marca w gliwickim BT dyżurował specjalista ds. księgowości, który udzielił przedstawicielom komisji zakładowych konsultacji z zakresu rozliczeń podatkowych i prawidłowego prowadzenia księgowości związkowej.

BT Zawiercie

Zgodnie z zapowiedziami po podpisaniu porozumienia płacowego w zawierciańskim Szpitalu Powiatowym zawieszenie w pozostałych punktach sporu zbiorowego na poziomie mediacji nie oznaczało zaniechania działań mających doprowadzić do rozwiązania problemów załogi. We wtorek 11 marca związkowcy z "Solidarności" Pracowników Ochrony Zdrowia spotkali się z dyrekcja szpitala, aby ustalić kalendarz prac nad spornymi sprawami.

Większość z nich, związanych z organizacją pracy oraz dodatkami dla pracowników (m.in. zatrudnionych na oddziałach zabiegowych, szczególnie uciążliwych i intensywnego nadzoru) ma być stopniowo rozwiązywana w ramach tworzonego nowego Regulaminu Wynagradzania. Efekt tych prac ma być podsumowany w połowie września.

- Nowy regulamin powinien być dokumentem jasnym, dokładnym i konkretnym, dlatego nie może być "pisany na kolanie" - mówi **Małgorzata Grabowska**, przewodnicząca "Solidarności" Pracowników Ochrony Zdrowia w Zawierciu. - Lepiej poświęcić nieco więcej czasu na jego przygotowanie, niż później toczyć boje o zmiany niedokładnych zapisów.

Również we wrześniu zaplanowano spotkanie w sprawie przywrócenia salowych do struktur szpitala. W tym wypadku termin wymusiła upływająca jesienią umowa ze spółką, która obecnie utrzymuje czystość w szpitalu.

Ustalenie jesiennych terminów negocjacji w szpitalu nie oznacza, że związkowcy z zawierciańskiej "S" Pracowników Ochrony Zdrowia będą narzekać na brak zajęć. Niebawem powinny bowiem rozpocząć się rozmowy o wzroście wynagrodzeń w zawierciańskim Zakładzie Lecznictwa Ambulatoryjnego, a jednocześnie cały czas tli się konflikt płacowy w siewierskim Szpitalu Chorób Płuc. *(zaw)*

Wyrazy najgłębszego współczucia
z powodu śmierci

SIOSTRY

Koleżance

Janinie Suwale

składają
przyjaciele z Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego
NSZZ „Solidarność”

Głębokie wyrazy współczucia i solidarności

Rodzinie

Ś.P. ANDRZEJA PUKOCZA

składa w imieniu KZ NSZZ „Solidarność” KWK „Wujek”
Przewodniczący Andrzej Kępczyński

Związkowcy walczą o podwyżki...

... w sądach

Związkowcy z działającej w sądach „Solidarności" domagają się podwyżek dla pracowników administracji.

W liście przesłanym do premiera **Donalda Tuska** i ministra sprawiedliwości **Zbigniewa Ćwiąkalskiego** związkowcy z czterech śląskich sądów apelują o podjęcie działań, które doprowadziłyby w przeciągu roku do osiągnięcia przez przeciętne wynagrodzenie w sądowniczej administracji poziomu co najmniej średniej krajowej. Chcą też opracowania "jasnej i czytelnej ścieżki zawodowej w sądownictwie" Związkowcy apelują również do premiera o "zainicjowanie korzystnych zmian w zakresie kształtowania systemu wynagrodzeń pracowników sądów powszechnych".

Jak mówi **Edyta Odyjas**, przewodnicząca "Solidarności" w katowickim Sądzie Rejonowym, płace urzędników sądowych wynoszą tam od 1700 do 2500 brutto. W innych sądach są nawet o kilkaset złotych niższe. Jeszcze mniej zarabiają pracownicy obsługi, niemający statusu urzędników. - W całym kraju pracowników administracji sądowej jest ponad 30 tys. - mówi Edyta Odyjas. - Niestety, ta grupa zawodowa jest wyjątkowo słabo zorganizowana. Niektórzy wciąż nie wiedzą, że mogą zakładać związki zawodowe. Inni nie wierzą w szanse na lepsze zarobki.

Związkowcy z czterech śląskich sądów chcą to zmienić. Już wkrótce stworzą wspólną Międzyzakładową Komisję Koordynacyjną. Dzięki tej reprezentacji będą mogli negocjować korzystne warunki pracy i płacy dla całej branży.

Tylko zorganizowanie się pracowników sądów w związki zawodowe może znacząco poprawić ich warunki pracy - uważa Edyta Odyjas

Autorzy listu do premiera Tuska i ministra Ćwiąkalskiego apelują o urealnienie płac w sądownictwie, które są na poziomie podobnym do tego sprzed 7 lat. Ich zdaniem, obecny sposób wynagradzania uniemożliwi reformę sądownictwa. Grozi natomiast paraliżem wymiaru sprawiedliwości. "Dopóki nie ulegnie zmianie (…), dopóty dotychczasowe miejsca pracy coraz częściej będą opuszczać doświadczeni i wyszkoleni pracownicy resortu, z powodzeniem znajdując pracę u innego pracodawcy, który odpowiednio doceni ich zaangażowanie oraz wiedzę" - przestrzegają związkowcy. Podkreślają też, że obecne płace "nie wystarczają na zaspokojenie zupełnie podstawowych potrzeb bytowych i socjalnych pracowników i ich rodzin, nie wspominając już o takich kwestiach, jak chociażby motywacja do pracy oraz prestiż zajmowanych stanowisk w administracji państwowej". Związkowcy domagają się zmian z uwzględnieniem wynagrodzeń, stażu pracy, wieku, wykształcenia oraz innych osiągnięć zawodowych pracowników. Oczekują też modyfikacji systemu awansów w administracji.

Związkowcy przypominają, że administracja sądowa nie może strajkować. - Są jednak inne formy protestu, do których może dojść, jeśli nie będzie realnych podwyżek w naszym sektorze, np. strajk włoski. Ważne jest, by nasze koleżanki i koledzy z innych sadów zrozumieli, że tylko działając razem możemy skutecznie walczyć o nasze interesy - uważa Edyta Odyjas.

Wojciech Gumułka

... w handlu

Pracownicy sieci Carrefour w referendum zdecydują, czy zgadzają się na propozycje centrali przedstawione 10 marca podczas negocjacji płacowych. Wszystkie głosy przekazane zostaną pracodawcy w kwietniu.

Propozycje dyrekcji dotyczą zwiększenia rabatów na Kartę Rodzinka i premii, dodatkowego urlopu, bonów towarowych dla wszystkich pracowników oraz 4 proc. podwyżek od 1 marca.

Krzysztof Czaja, przewodniczący "Solidarności" w Carrefour w Katowicach podkreśla, że związki domagały się wprowadzenia dodatku stażowego i od tego postulatu nie odstąpią.

- Rozwiązania pracodawcy są korzystne, ale można jest traktować jako tymczasowe, obowiązujące w tym roku - mówi Krzysztof Czaja.

Związkowcy zapowiadają, że w drugiej połowie roku przekażą centrali swoje propozycje dotyczące dodatku stażowego na 2009 r. *ak*

Propozycje dyrekcji Carrefour:

Rabat Karty Rodzinka:
- 10 proc. - dla pracowników, którzy przepracowali 5 - 10 lat (wcześniej 5 proc.),
- 15 proc. - dla pracowników, o stażu powyżej 10 lat.

Urlopy dodatkowe:
- 3 dni - dla pracowników o stażu 5 - 10 lat,
- 5 dni - dla pracowników o stażu powyżej 10 lat.

Dodatkowe bony:
- 200 - 250 zł dwa razy w roku dla wszystkich pracowników

Premie:
- 400 zł w ciągu roku - dla pracowników o stażu od 3 do 5 lat,
- 600 zł w ciągu roku - dla pracowników o stażu od 5 do 10 lat,
- 800 zł w ciągu roku - dla pracowników o stażu powyżej 10 lat.

"Solidarność" Tesco wystąpiła o 30 proc. podwyżki dla każdego pracownika (średnio 300 zł netto).

- Otrzymaliśmy już 11,5 proc. podwyżki, przede wszystkim dla pracowników kas i pracowników pracujących w nocy. Uznaliśmy jednak, że to jest niewystarczające. Dlatego domagamy, by podwyżki objęły wszystkich zatrudnionych. Uważamy, że pracownicy TESCO zasługują na wyższe płace - argumentuje **Katarzyna Sawicka**, przewodnicząca "S" w Tesco."Solidarność" reprezentuje 2 tys. pracowników z ponad 30 sklepów Tesco w całej Polsce.

... w skarbówce

Jeżeli nie teraz, to kiedy? Pracownicy urzędów skarbowych rozpoczęli protest. Od 10 marca noszą plakietki z napisem „Akcja Ostrzegawcza", rygorystycznie przestrzegają pięciominutowych przerw w każdej godzinie pracy i skrupulatnie wypełniają wszystkie obowiązki.

Bezpośrednią przyczyną rozpoczęcia akcji ostrzegawczej jest obniżenie środków na zmiany zasad wynagradzania w służbie cywilnej o 60 mln zł. - Domagamy się natychmiastowej wypłaty pracownikom cywilnym przeniesionym do Służby Celnej zaległości płacowej za 2005 r - informuje **Tatiana Pawlik** z "Solidarności" jaworznickiego Urzędu Skarbowego.

Jeżeli postulaty skarbowców nie zostaną spełnione akcja protestacyjne będzie miała bardziej dramatyczny przebieg.

- Poinformujemy pracowników o możliwości podjęcia w dniach 28-30 kwietnia innych, zgodnych z prawem działań, w szczególności korzystania z urlopów na żądanie i honorowego oddawania krwi - zapowiada Tatiana Pawlik.

Związkowcy podkreślają, że kwestie płacowe - to tylko impuls do rozpoczęcia protestu, gdyż "w aparacie skarbowym nagromadziło się już tak dużo nieprawidłowości, że ich dalsze tolerowanie przyniesie szkodę państwu i obywatelom".

Pracownicy skarbówki domagają się m.in. zmniejszenia obciążeń podatkowych, uproszczenia niespójnych i niestabilnych przepisów oraz zorganizowania nadzoru nad służbami podatkowymi w sposób wykluczający polityczne obsadzanie urzędów. Protestem chcą zwrócić uwagę na źle wynagradzanych pracowników, którzy coraz częściej odchodzą do biur podatkowych oraz na brak wystarczających środków na prawidłowe funkcjonowanie urzędów.

ak

... i w ochronie.

Ponad 300 związkowców z całej Polski protestowało 5 marca przed Kancelarią Prezesa Rady Ministrów przeciwko złym warunkom pracy pracowników zatrudnianych do ochrony instytucji publicznych.

- Tym protestem chcemy zwrócić uwagę rządzących, że publiczne instytucje korzystając z usług firm ochrony przyczyniają się do obniżenia standardów bezpieczeństwa i łamania praw pracowników - mówiła podczas pikiety **Paula Brzezińska**, która od dwóch lat pomaga pracownikom ochrony organizować się w NSZZ "Solidarność".

Protestujący pracownicy przekazali **Michałowi Boniemu** petycję, w której domagają się m.in. poprawy warunków pracy, przestrzegania konstytucyjnego prawa do zrzeszania się, zmian w ustawie o ochronie osób i mienia oraz w prawie o ruchu drogowym. Związkowcy postulują również zmiany w ustawie o zamówieniach publicznych uzależniających możliwość brania udziału w publicznych przetargach od przestrzegania praw pracowniczych. Pracownicy oczekują również, że urzędy publiczne będą szczególnie piętnowały przypadki naruszania praw pracowników w firmach ochrony współpracujących z instytucjami utrzymywanymi z podatków.

Pracownicy ochrony są jedną z najgorzej wynagradzanych i traktowanych grup zawodowych. Co gorsza, wiele instytucji publicznych korzystających z ich pracy toleruje łamanie tam praw pracowniczych

Dział Informacji KK

Z Dariuszem Dudkiem, przewodniczącym „Solidarności” w KWK „Silesia” rozmawia Beata Gajdziszewska.

Dotychczas Szkoci nas nie zawiedli

- *Jakie gwarancje pracownicze wywalczyliście?*

Podpisaliśmy umowę społeczną, zapewniającą pracownikom nie tylko ciągłość zatrudnienia, ale również funkcjonowanie ponadzakładowego układu zbiorowego pracy, regulaminu pracy, funduszu świadczeń socjalnych i ustawy o związkach zawodowych. Szkoci gwarantują także wielkość wydobycia i pakiety prywatyzacyjne. Zgodzili się również na zapis, że średnie wynagrodzenie w "Silesii" nie może być niższe od średniej w górnictwie. Gibson Group zobowiązał się także do utworzenia około 1500 nowych miejsc pracy. Pierwszeństwo w zatrudnieniu będą mieli członkowie rodzin pracowników kopalni. Wszyscy zatrudnieni mają otrzymywać bony prywatyzacyjne w wys. 1 tys. zł. za każdy rok pracy w "Silesii". Zapisy umowy dotyczą również nowych inwestycji w kopalni, do których zobowiązała się Gibson Group.

- *Zapisy faktycznmie imponujące. Jak będziecie kontrolować ich realizację?*

Jeden z zapisów tego dokumentu zobowiązuje strony do wzajemnego kontrolowania się z podejmowanych przedsięwzięć m.in. restrukturyzacyjnych. Jego treść obliguje pracodawcę i stronę społeczną do cyklicznych spotkań, podczas których omawiane będą problemy firmy.

- *Jak załoga odbiera transakcję?*

Górnicy cieszą się, że nadal mają miejsca pracy. Uchwałą zarządu Kompanii Węglowej jeszcze w tym roku miało się rozpocząć zalewanie zakładu. Kompanii nie było stać na inwestycje rzędu 500 mln zł, które są niezbędne na uruchomienie nowych pokładów. Będzie można z nich fedrować węgiel jeszcze przez kilkadziesiąt lat, bo "Silesia" gromadzi ok. 500 mln ton tego surowca.

- *"Silesia" ma szanse być pierwszą sprzedaną kopalnią w historii polskiego górnictwa...*

I dlatego jest w nas sporo niepewności. Jeżeli któraś kopalnia pójdzie tą samą drogą, to z pewnością będzie jej już łatwiej. My możemy polegać wyłącznie na wzajemnym zaufaniu.

- *W mediach pojawiły się spekulacje dotyczące wiarygodności firmy Gibson Group...*

Skomentuję to krótko. Jeżeli firma nie ma pieniędzy, to nie może pozwolić sobie na wpłacenie przetargowego wadium w wys. 1 mln funtów. A tyle wynosiło w przypadku "Silesii". Tym bardziej nie może sobie pozwolić na to, by te pieniądze bezpowrotnie stracić.

Dotychczas Szkoci nas nie zawiedli i nie mamy podstaw, aby im nie wierzyć.

- *Dziękuję za rozmowę.*

Za 205 milionów zł Kompania Węglowa pozbędzie się czechowickiej kopalni "Silesia" na rzecz szkockiej firmy Gibson Group, zarekomendowanej przez komisję przetargową.

Transakcja ma zostać sfinalizowana do połowy bieżącego roku.

Załoga w referendum jednomyślnie poparła projekt sprzedaży kopalni. Był on jedyną alternatywą dla jej "uśpienia".

Trójstronny nieprzygotowany

- To najsłabszy od lat zespół trójstronny - stwierdzili związkowcy górniczej „S” po pierwszym, za kadencji tego rządu posiedzeniu Zespołu Trójstronnego ds. Bezpieczeństwa Socjalnego Górników.

Strona związkowa skierowała do przedstawicieli Ministerstwa Gospodarki szereg pytań dotyczących m.in. dalszych losów programu opracowanego dla branży przez poprzedni rząd, jak również realizacji przyjętej przez rząd PiS "Strategii dla górnictwa".

- Rząd nie był przygotowany do tych rozmów. Zamiast konkretów padło wiele deklaracji. Wśród nich były obietnice o pomocy publicznej na inwestycje początkowe i dokapitalizowaniu kopalń - mówi szef górniczej "S" **Dominik Kolorz**. - Usiłowaliśmy się dowiedzieć, w jaki sposób zostanie przeprowadzona ewentualna prywatyzacja kopalń. Bezskutecznie.

B.G.

Miało być porozumienie – jest protest

Porozumienie płacowe w Chorzowsko-Świętochłowickim Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji było niemal pewne. Jednak na ostatnim spotkaniu negocjacyjnym zarząd niespodziewanie wycofał się ze wcześniejszych obietnic.

- Miało być porozumienie, jest akcja protestacyjna - komentuje **Eugeniusz Szerszeń**, przewodniczący zakładowej "Solidarności".

Na początku grudnia 2007 r. związki zaproponowały 500 zł podwyżki netto do płacy zasadniczej dla każdego pracownika. Negocjacje rozpoczęły się w styczniu.

Związkowcy zapowiadają zaostrzenie protestu, nie wykluczają strajku

- Nasze stanowiska zbliżyły się. Ostatecznie rozmowy miały dotyczyć podwyżki rzędu 300 - 370 zł. Tymczasem zarząd niespodziewanie zmienił zdanie i zaproponował wzrost płac o 6 proc. - relacjonuje **Adam Włodarczyk**, przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Wodociągów i Kanalizacji. Jego zdaniem, taka kwota oznacza, że pracownicy otrzymaliby tylko 70 zł więcej.

"Zwrot" w negocjacjach rozgoryczył załogę. Centrale związkowe zdecydowały o rozpoczęciu akcji protestacyjnej i zapowiadają jej zaostrzenie poprzez wykorzystywanie urlopów na żądanie i honorowe krwiodawstwo. - Nie wykluczamy strajku - dodaje Eugeniusz Szerszeń.

Zgłaszając postulat podwyżek, związki wypowiedziały układ zbiorowy pracy w części dotyczącej płac i zaszeregowania. - Nawet 6 proc. podwyżka oznacza, że pewne grupy nie zmieściłyby się w widełkach - wyjaśnia Eugeniusz Szerszeń. Tymczasem pracodawca twierdzi, że układ powinien zostać wypowiedziany w całości. Zdaniem związkowców to manipulacja. - Już w chwili negocjacji układu mieliśmy wątpliwości, czy widełki nie są zbyt wąskie - dodają związkowcy. - Nie chcemy zmieniać całego układu. Sprawa widełek to sprawa techniczna, która bez problemu powinna zostać załatwiona.

ak

W proteście płacowym w Chorzowsko-Świętochłowickim Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji biorą udział wszystkie organizacje związkowe działające w zakładzie: NSZZ "Solidarność", OPZZ Konfederacja Pracy, Związek Zawodowy Pracowników Wodociągów i Kanalizacji oraz Sierpień 80.

Okrojona podwyżka

Blisko o jedną czwartą zaniżone zostały przez dyrekcję Rejonowego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji (RPWiK) w Zawierciu ubiegłoroczne podwyżki płac. Zakładowa „Solidarność” stanowczo domaga się wyrównania tych zaległości.

- Zgodnie z porozumieniem płacowym podpisanym 18 września płace w naszym zakładzie miały w 2007 roku wzrosnąć o 9,1 proc. - mówi **Zofia Wódka**, przewodnicząca "Solidarności" RPWiK Zawiercie. - Tymczasem z posiadanych przez nas informacji wynika, że wynagrodzenia wzrosły w ubiegłym roku tylko o 6,9 proc. Dlatego zwróciliśmy się do zarządu o natychmiastową realizację tego porozumienia.

Żądania zakładowej "Solidarności" początkowo poparły również dwa pozostałe związki zawodowe działające w RPWiK. Jednak po kilu dniach ich reprezentanci wycofali się z walki o podwyżki dla załogi. Być może przekonały ich argumenty prezesa **Leszka Wąchały** o nienajlepszej kondycji finansowej spółki, która jednak nie przeszkodziła w styczniu zafundować kilkusetzłotowych podwyżek zarządowi oraz głównej księgowej.

- Zostaliśmy sami w walce o godne płace oraz poszanowanie praw pracowniczych, ale w żadnym stopniu nie zmniejsza to naszej determinacji - podkreśla Zofia Wódka.

- To skandaliczna przykład łamania własnych zobowiązań i ignorowania pracowników oraz związków zawodowych - dodaje **Małgorzata Benc**, szefowa Biura Terenowego Śląsko-Dąbrowskiej "S" w Zawierciu. - Pracodawca nie ma prawa przerzucać na pracowników ryzyka prowadzenia działalności gospodarczej. A jeszcze rzymska zasada mówiąca o dotrzymywaniu umów jest cały czas jednym z fundamentów prawa.

Związkowcy z "Solidarności" RPWiK podkreślają, że zamierzają do skutku egzekwować zapisy porozumienia płacowego. Nawet jeśli będzie to wymagało wejścia na drogę sądową. Nikt bowiem nie wypowiedział porozumienia płacowego, a tym samym z końcem 2007 roku podwyżka w wysokości 9,1 proc. stała się prawem nabytym pracowników.

(zaw)

Czas osłabi emocje?

Chociaż od zakończenia strajku w „Budryku” minęło już półtora miesiąca, to jego skutki są w kopalni w dalszym ciągu odczuwalne.

Jak ocenia szef zakładowej "Solidarności" **Andrzej Powała**, głównym efektem protestu są wciąż trwające podziały wśród załogi. - Przykre, że w dalszym ciągu pracownicy są skłócani. I to przez ludzi, którzy wcześniej doprowadzili kopalnię nad skraj przepaści.

Przewodniczący "S" podkreśla, że praca górnika wymaga zaufania i odpowiedzialności za drugiego człowieka. - Dlatego tak ważne w pracy na dole jest współpraca i harmonia, tam nie ma miejsca na rywalizację i konflikty. Kto zachowuje się inaczej stwarza zagrożenie nie tylko dla siebie, ale i innych.

Powała przypomina, że w strajku chodziło przede wszystkim o zmanipulowanie załogi i doprowadzenie do samodzielności kopalni, zachowanie stanowisk w Radzie Nadzorczej oraz utworzenie kolejnego związku zawodowego. - Ale niektórzy wciąż myślą, że strajk dał załodze konkretne podwyżki. A przecież porozumienie przed strajkiem było korzystniejsze i uzyskane w ramach dialogu społecznego. Teraz i kopalnia, i wszyscy pracownicy potrzebują czasu, żeby konflikty i emocje osłabły. - podkreśla przewodniczący.

Z pewnością do osłabienia emocji doprowadzi zawarte 28 lutego porozumienie, w którym "Solidarność" i inne działające w "Budryku" związki ustaliły wspólnie z dyrekcją przebieg standaryzacji płac w kopalni w stosunku do innych zakładów Jastrzębskiej Spółki Węglowej. Treść porozumienia dostępna jest na stronie internetowej www.solidarnosc-budryk.pl.

wg

Oskarżyły starostę o mobbing

Czy we tarnogórskim starostwie dochodziło do mobbingu? Sprawę zbada sąd.

O stosowanie mobbingu tarnogórskiego starostę **Józefa Korpaka** oskarżyły **Elżbieta Susek**, naczelnik tamtejszego Wydziału Oświaty i Kultury Fizycznej oraz **Joanna Stomska**, dyrektor Centrum Edukacji Ekonomiczno-Handlowej. Obie panie, które od wielu lat należą do "Solidarności", złożyły już pozwy w sądzie pracy.

To kolejna odsłona konfliktu w tym urzędzie. Wcześniej sąd przywrócił do pracy zwolnioną dyscyplinarnie przez starostę Elżbietę Susek oraz wydał korzystny wyrok w sprawie odwołania Joanny Stomskiej z funkcji dyrektora tarnogórskiego Ekonomika.

- Miałam nadzieję, że po wyroku sądu i powtórnie wygranym konkursie na dyrektora starosta pokaże gest dobrej woli - mówi Joanna Stomska. - Jednak fakty są inne. W trakcie spotkania z radą pedagogiczną szkoły zarzucił nieobecnej pani Susek łamanie prawa. Oświadczył, że wstrzyma się z powierzeniem mi stanowiska.

W swoich pozwach obie panie podkreśliły, że staroście nie podobała się ich przynależność związkowa. Ich zdaniem były dyskryminowane, przedstawiane w złym świetle i publicznie ośmieszane.

- Gdy starosta dowiedział się o powstaniu w urzędzie organizacji związkowej, natychmiast podjął próby wyeliminowania tak niewygodnego pracownika - informuje Elżbieta Susek. - Wielokrotnie zmuszał mnie do rezygnacji z pracy i straszył, że jeśli tego nie zrobię, to w przyszłości nie znajdę zatrudnienia w zasięgu 100 km. Mówił, że podważy moje kompetencje na łamach lokalnej prasy i zniszczy moją dobrą opinię. Działania mobbingowe, zarówno wobec mnie, jak i pani Joanny, stosował przy świadkach, którzy przed sądem potwierdzą naszą prawdomówność.

Każda z powódek domaga się od starosty odszkodowania za stosowanie mobbingu w wys. 10 tys. zł. Pieniądze chcą przkazać na cele charytatywne. Wierzą, iż proces udowodni, że starosta bezpodstawnie próbował podważać ich kompetencje i zniszczyć dobrą opinię.

Beata Gajdziszewska

Związkowiec gruntownie przebadany

Wizyty u psychiatry, psychologa i neurologa zmuszony był zaliczyć przewodniczący „Solidarności" w pszczyńskim Zakładzie Poprawczym i Schronisku dla Nieletnich, by uzyskać orzeczenie o zdolności do pracy.

Zbigniew Jacek, zatrudniony w placówce wychowawca dyplomowany, spodziewał się szykan ze strony pracodawcy. Do głowy mu jednak nie przyszło, że spotka go takie upokorzenie.

- Mieliśmy uwagi dotyczące relacji podwładnych z pracodawcą oraz sposobu premiowania przez niego personelu - mówi Jacek. - Przedstawiliśmy je naszemu bezpośredniemu zwierzchnikowi, którym jest prezes Sądu Okręgowego. Pani prezes podjęła się pełnić rolę mediatora w tym sporze.

Pracodawca najpierw przestał się witać ze swoim podwładnym, później zabronił mu zamieniać się z innymi wychowawcami na dyżury pomimo, że pan Zbyszek opiekuje się półrocznym synem. Aż wreszcie odsunął go od służbowych obowiązków i skierował do kliniki MSWiA w Katowicach na gruntowne badania okresowe. Swoją decyzję tłumaczył adnotacją w książeczce wojskowej pana Zbyszka o jego niezdolności do służby wojskowej.

- Spodziewałem się szykan, ale nie przypuszczałem, że zostanę aż tak upokorzony - mówi Zbigniew Jacek

Skierowanie do kliniki MSWiA było o tyle niezrozumiałe, że placówka prowadzi badania funkcjonariuszy mundurowych, a wychowawcy zakładów poprawczych są cywilami, podlegającymi Karcie Nauczyciela. Pan Zbyszek jest pierwszym w historii wychowawcą z poprawczaka badanym w tym szpitalu. Specjaliści, których odwiedził ze zdumieniem pytali o powody jego wizyt w ich gabinetach. Gdy otrzymał kartę obiegową, okazało się, że to nie koniec jego kontaktów z lekarzami. Zdolność do pracy mieli jeszcze potwierdzić: dentysta, okulista, laryngolog, dermatolog.

- W trakcie dwudniowych badań i załatwiania wpisów do obiegówki kilkakrotnie prowokowany byłem do niekontrolowanych reakcji. Miałem wrażenie, że znalazłem się w czasach sprzed 40 lat, gdzie zegar się zatrzymał. Skrupulatnie wypytywano mnie o obrażenia z wypadku, któremu uległem 23 lata temu. Zapytano mnie nawet, czy molestuję młodzież. Na wydanie orzeczenia o zdolności do pracy, zawierającego jedno zdanie i trzy pieczątki, czekałem 45 minut - opowiada przewodniczący.

Zbigniew Jacek zapowiada, że nie pozostawi tych szykaj bez reakcji. Zamierza przed sądem pracy oskarżyć dyrektora zakładu poprawczego o stosowanie wobec niego działań mobbingowych.

Beata Gajdziszewska

WKDS o Parku

Akcje Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku należące do Skarbu Państwa powinny jak najszybciej zostać przekazane Województwu Śląskiemu - takie stanowisko przyjęło Prezydium Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego.

Prezydium WKDS uznało, że konieczna jest analiza, która pozwoli określić zasady dalszego funkcjonowania Parku i zapewnić pracownikom godne warunki pracy i płacy.

Posiedzenie poświęcone sytuacji WPKiW odbyło się 7 marca z inicjatywy **Piotra Dudy**, przewodniczącego Śląsko-Dąbrowskiej "S" i wiceprzewodniczącego Prezydium WKDS.

Wojewódzki Park Kultury i Wypoczynku - wbrew wcześniejszym ustaleniom - znalazł się na liście spółek przeznaczonych do prywatyzacji w 2008 r. W 2005 r. Ministerstwo Skarbu Państwa oddało władzom województwa 73 proc. akcji Parku i zapewniało o przekazaniu pozostałych. Jeszcze kilka miesięcy temu obietnice te podtrzymywał poprzedni minister skarbu **Wojciech Jasiński**. Nowy rząd zmienił jednak zdanie i zdecydował o prywatyzacji, która może doprowadzić do wykupienia najcenniejszych terenów Parku.

To właściciel, czyli Skarb Państwa obcinając, a następnie odbierając dotacje doprowadzał Park na skraj upadku

W posiedzeniu WKDS uczestniczył przewodniczący "S" w WPKiW **Andrzej Batog**, który omówił dramatyczną sytuację Parku.

- To właściciel, czyli Skarb Państwa obcinając, a następnie odbierając dotacje doprowadzał Park na skraj upadku - mówił Andrzej Batog. Przewodniczący tamtejszej "S" zwrócił uwagę na niewysokie wynagrodzenia pracowników. - Jeżeli władze nie podniosą zarobków w dalszym ciągu z pracy będą odchodzić najlepsi fachowcy - dodał. Przypomniał również dramatyczne chwile związane z obcinaniem pieniędzy na karmę dla zwierząt.

Plany restrukturyzacji zakładają wydzielenie Wesołego Miasteczka z majątku Parku. "Solidarność" jest temu przeciwna

- Wesołe Miasteczko przynosi największy dochód. Wydzielenie go, jako oddzielnej spółki pozwoli komuś zarabiać duże pieniądze, a Park z samych alejek i trawników nie utrzyma się - argumentował Batog. Zwrócił również uwagę, że wyrok na cieszącą się dużą popularnością kolejkę linową Elka został już wydany. - Należy rozpocząć prace nad projektem budowy nowej, do wykorzystania są przecież środki unijne - dodał Andrzej Batog.

ak

Andrzej Batog - przewodniczący „S" w Wojewódzkim Parku Kultury i Wypoczynku:

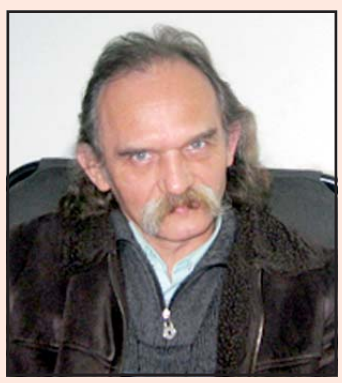

To dobrze, że na forum WKDS doszło do spotkania przedstawicieli związków zawodowych z władzami województwa. Wreszcie pracownicy zostali dopuszczeni do głosu. Niestety, nic przyjemnego nie miałem do powiedzenia. Starałem się przedstawić w jaki sposób Skarb Państwa chce pozbawić społeczeństwo majątku, który został wybudowany przez Śląsk i za pieniądze Śląska.

Prawdopodobnie będziemy zmuszeni do ratowania naszego Parku w taki sposób, jak robili to górnicy, kolejarze czy pielęgniarki. Od kilku lat prosimy o normalność, o pozwolenie rozwoju, o godną pracę i godne warunki wynagradzania. Czasu zostało niewiele. Niewiele czasu mają też władze województwa, by pokazać, czy są ze społeczeństwem, czy przeciw. Radni powinni pamiętać, że do Parku przychodzą odpoczywać i w Parku pracują ich wyborcy.

Mało nas (niestety)

Uzwiązkowienie w Polsce - wbrew powszechnym opiniom - jest jednym z najniższych w Europie.

Komisja Europejska opublikowała po raz czwarty raport "Industrial Relations In Europe In 2006", który poświęcony jest analizie zbiorowych stosunków pracy w Europie. Informacje zawarte w tym raporcie dotyczą m.in. kondycji związków zawodowym i organizacji pracodawców. Jak wskazuje się w raporcie liczba związkowców w Europie spada. Z danych za 2004 r. wynika, ze poziom uzwiązkowienia w Unii wynosi 25 proc. Na czele rankingu znajdują się Dania (80 proc.), Szwecja (77 proc.) i Finlandia (74 proc.). Na drugim końcu zestawienia są Francja (8 proc.), Hiszpania (16 proc.) oraz Portugalia, Węgry i ... Polska (17 proc.).

Z kolei organizacje pracodawców (jako drugi filar stosunków przemysłowych) skupiają w Europie około 55 - 60 proc. pracodawców prywatnych. Są kraje, gdzie przynależność pracodawcy do samorządu gospodarczego jest wręcz obligatoryjna (Austria, Słowenia), ale są też kraje gdzie pracodawcy zrzeszają się na zasadzie dobrowolnej, a jednak wskaźnik przynależności jest tu bardzo wysoki (Holandia i Luksemburg - ponad 80 proc., Francja, Belgia, Grecja - ponad 70 proc.). Polska należy - obok Litwy do krajów o najniższym wskaźniku zrzeszenia wśród pracodawców prywatnych i wynosi on 20 proc.

red.

Wojciech Jaruzelski. Patriota czy zdrajca?

31 marca mija ostateczny termin zgłaszania prac do konkursu „Wojciech Jaruzelski. Patriota czy zdrajca?" ogłoszonego przez Stowarzyszenie NZS 1980. Mogą wziąć w nim udział uczniowie szkół ponadgimnazjalnych z całej Polski.

Prace w formie pisemnej, audycji multimedialnej lub audycji radiowej należy przesyłać na adres: Stowarzyszenie NZS 1980, ul. Warszawska 37, 40-010 Katowice. Ogłoszenie wyników nastąpi na początku maja, a na zwycięzcę czeka atrakcyjna nagroda - dwutygodniowy kurs języka angielskiego w Wielkiej Brytanii.

Patronat nad konkursem ma Śląsko-Dąbrowska "Solidarność"

ak

Komunikat dla Komisji Zakładowych

Komisje nieposiadające numeru Regon i NIP oraz nieskładające aktualnej ankiety informacyjnej, analizy składek, nie otrzymają potwierdzenia rejestracji ZOZ i MOZ. Ponadto przypominamy o ustawowych terminach składania sprawozdań w urzędach skarbowych: CIT-8 do 31 marca 2008 r., załączniki do CIT-8 (bilans, rachunek wyników, informacja dodatkowa, uchwała o zatwierdzeniu bilansu) nie później niż do 30 czerwca 2008 roku. PIT-y rozliczeniowe z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych należy złożyć do 29 lutego 2008 roku.

Termin składania do ZR analizy składek za rok 2007 upływa 31 marca 2008 r.

Więcej Informacji: Halina Murzyn - pok. 112, tel. 032 353 84 25 wew. 112.)

Zarząd Regionu na swojej stronie www.solidarnosc-kat.pl, udostępnił do pobrania druki bilansu, rachunku wyników, informacji dodatkowej - załączniki do CIT-8 oraz inne (*Dokumenty do pobrania*).

Główna Księgowa Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność"

Układ zbiorowy na rocznicę

31 sierpnia 2008 r. gliwicki Opel będzie świętował 10 urodziny. Dla związkowców to szczególna data, upamiętniająca powstanie NSZZ „Solidarność".

- Chcemy, by w dziesiątą rocznicę powstania zakładu podpisany został układ zbiorowy pracy - mówi **Sławomir Ciebiera**, przewodniczący "Solidarności" w Oplu w Gliwicach.

Projekt przygotowany przez "S" został przekazany dyrekcji. Znajduje się w nim część postulatów, które były już zgłaszane przez Związek, ale nie zostały zrealizowane.

"Solidarność" uważa, że w układzie powinny znaleźć się zapisy dotyczące m.in. wprowadzenia dodatkowych przerw, skrócenia czasu pracy lub zmniejszenia planu produkcyjnego na nocnej zmianie.

- Będziemy domagali się również wprowadzenia dodatkowych urlopów zdrowotnych dla pracowników zatrudnionych na linii produkcyjnej oraz utrzymania dodatków za pracę na zmianach popołudniowej i nocnej - dodaje Ciebiera. - Rozmowy rozpoczniemy od regulaminu wynagradzania, który powinien stać się częścią układu zbiorowego.

ak

Serdecznie zapraszamy na bezpłatne spotkanie informacyjno-konsultacyjno-upowszechniające dot. systemu job-sharing pt.

„Job-sharing jako elastyczna forma zatrudnienia - zastosowanie i wdrażanie",

które odbędzie się w dniach **18 - 20 marca 2008 r. w Katowicach**, ul. Floriana 7 (budynek siedziby Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność").

Spotkanie jest organizowane przez **Śląską Fundację Wspierania Przedsiębiorczości** w ramach projektu IW EQUAL „Praca dla Dwojga" i przeznaczone dla pracodawców województwa śląskiego.

Region Śląsko - Dąbrowski NSZZ „Solidarność"
Partner Projektu IW EQUAL „Praca dla Dwojga"

Plan spotkania

Dzień I (18.03.2008 r.)
8:30 - 9:00 Rejestracja uczestników.
9:00 - 10:30
Wprowadzenie do zagadnienia elastyczności zatrudnienia:
– problemy współczesnego rynku pracy.
– Elastyczne zatrudnienie - zrozumienie pojęcia oraz identyfikacja elastycznych elementów stanowiska pracy. Definicja elastycznych form zatrudnienia.
10:30 - 10:45 Przerwa kawowa.
10:45 - 12:15
Elastyczne formy zatrudnienia - rodzaje i zastosowanie:
– Job - sharing i inne rodzaje elastycznych form zatrudnienia - dotychczas stosowane rozwiązania - krótka charakterystyka i doświadczenia innych krajów w stosowaniu elastycznych form zatrudnienia
– Przykłady dobrych praktyk zastosowania job - sharingu i innych elastycznych form zatrudnienia - spotykane rozwiązania organizacyjne.
– Korzyści dla pracodawców i pracowników wynikające ze stosowania job-sharingu.
– Trudności we wdrażaniu job-sharingu jako EFZ i sposoby ich pokonywania.
12:15 - 12:45 Lunch.
12:45 - 15:45
Przebieg procesu wdrażania job-sharingu jako elastycznych form zatrudnienia:
– Identyfikowanie stanowisk pracy, w których możliwe jest zastosowanie job-sharingu jako elastycznej formy zatrudnienia.
– Proponowanie zmian organizacyjnych - dobieranie elastycznych form zatrudnienia do stanowiska pracy.
Idea flexicurity:
– Omówienie pojęcia i możliwości wdrożenia oraz funkcjonowania na polskim rynku pracy.
– Prezentacja filmu promującego wdrażanie EFZ.

Dzień II i III (19 - 20.03.2008 r.)
Spotkania konsultacyjne.
Analiza sytuacji w poszczególnych zakładach pracy:
– Identyfikowanie możliwości oraz barier wprowadzenia elastycznych form zatrudnienia i job-sharingu jako jednego z typów.
– Wypracowanie propozycji rozwiązań wdrożenia EFZ dostosowanych do specyfiki zakładu pracy.

EQUAL EFS

Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność", 40-286 Katowice, ul. Floriana 7; www.solidarnosc-kat.pl; e-mail:region@solidarnosc-kat.pl; tel. centrala: 032 353-84-25; Sekretariat Ogólny ZR: tel./fax 032 253-78-00; Biuro Przewodniczącego: tel. 032 258-98-56, tel./fax 032 253-73-73; Biuro Ekonomiczno-Prawne: tel. 032 253-75-08, e-mail: prawne@solidarnosc-kat.pl; Biuro ds. Rozwoju i Szkoleń Związkowych oraz Współpracy Zagranicznej: Biuro Szkoleń i Zagraniczne, tel./fax 032 253-87-62; e-mail: zagraniczne@solidarnosc-kat.pl; Rozwój Związku, tel. 032 353 84 25 wew. 226, e-mail: organizator@solidarnosc-kat.pl; Biuro ds. Ewidencji Związkowej: tel./fax 032 206-85-20, e-mail: ewidencja@solidarnosc-kat.pl; Biuro ds. Pośrednictwa Pracy i Aktywizacji Zawodowej - Związkowe Biuro Pośrednictwa Pracy: tel./fax 032 206-89-04; Biuro Finansowo-Księgowe: tel./fax 032 253-76-70, Rozliczenie składek Związkowych, tel. 032 206-85-77; Biuro Administracyjne: tel. 032 353-84-25 wew. 199/499; Biuro Ochrony Warunków i Bezpieczeństwa Pracy (BHP): 032 353-84-25 wew. 107; Regionalna Komisja Rewizyjna: tel./fax 032 253-74-91, e-mail: rewizyjna@solidarnosc-kat.pl;

Biura Terenowe ZR: Bytom, ul. Powstańców Warszawskich 34/4 I piętro, tel./fax 032 281-71-65, e-mail: bytom@solidarnosc-kat.pl; Gliwice, ul. Zwycięstwa 3/3p, tel. 032 230-89-30, tel./ fax 032 231-25-27, e-mail: gliwice@solidarnosc-kat.pl; Jastrzębie Zdrój, ul. Zielona 16 A, tel./fax 032 473-19-74 i 032 473-23-59, e-mail: jastrzebiezdroj@solidarnosc-kat.pl; Jaworzno, ul. Grunwaldzka 35, tel./fax 032 615-17-11, e-mail: jaworzno@solidarnosc-kat.pl; Pszczyna, ul. 3 Maja 11, tel./fax 032 210-39-63, e-mail: pszczyna@solidarnosc-kat.pl; Rybnik, ul. Kościelna 7, tel./fax 032 422-73-25, e-mail: rybnik@solidarnosc-kat.pl; Sosnowiec, ul. Mościckiego 14 pok. 301-302, tel. 032 266-47-64, tel./fax 032 363-17-15, e-mail: sosnowiec@solidarnosc-kat.pl; Tarnowskie Góry, ul. Zamkowa 2, tel./fax 032 285-34-68 i 032 285-19-69, e-mail: tarnowskiegory@solidarnosc-kat.pl; Tychy, ul. Grota Roweckiego 44/03, tel./fax 032 227-56-36, e-mail: tychy@solidarnosc-kat.pl; Zabrze, ul. Wolności 289, tel./fax 032 275-39-02, e-mail: zabrze@solidarnosc-kat.pl; Zawiercie, ul. 11 Listopada 2a, tel./fax 032 672-37-71, e-mail: zawiercie@solidarnosc-kat.pl;

TYGODNIK ŚLĄSKO-DĄBROWSKI • ISSN 1732-3940 • **Wydawca:** Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność" • **Adres redakcji:** 40-286 Katowice, ul. Floriana 7, tel. 032-253-72-54
Redaguje zespół: Beata Gajdziszewska (Redaktor naczelny), Agnieszka Konieczny; **Redaktor techniczny:** Krzysztof Woźniak; **Skład i łamanie:** Krzysztof Woźniak • e-mail: tygodnik@solidarnosc-kat.pl
Druk: Agora Poligrafia sp. z o.o., Tychy • *Numer zamknięto: 11 marca 2008 r.*

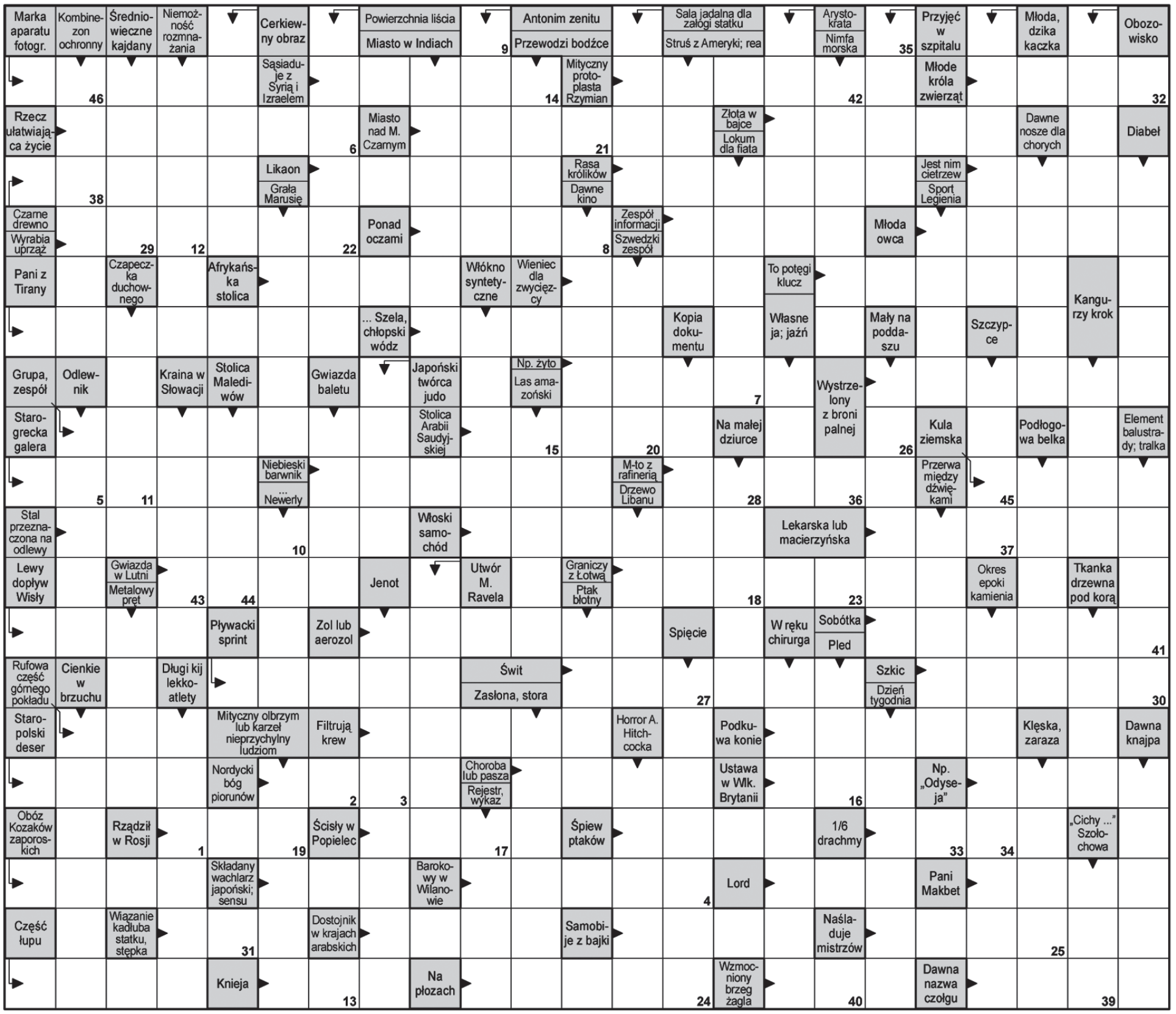

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie - aforyzm Jana Kochanowskiego.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41	42	43	44	45	46

Fundacja na Rzecz Zdrowia Dzieci i Młodzieży Regionu Śląsko-Dąbrowskiego im. Grzegorza Kolosy

Region Śląsko-Dąbrowski NSZZ Solidarność

opp organizacja pożytku publicznego

Uwaga – zmiana!

Koniec formalności!
Teraz to urząd skarbowy
przekaże Fundacji 1% Twojego podatku.
To proste jak nigdy!

tel./fax 032 253 91 41
ul. Floriana 7, 40-286 Katowice
www.fundacja-kolosy.org.pl
fundacja_dzieci@poczta.onet.pl

KONTO: ING Bank Śląski S.A.
Oddział w Katowicach
nr 44105012141000000700016306
• Nr KRS: 0000111954

SolDar Sp. z o.o.

40-286 Katowice, ul. Floriana 7/10

SolDar

- usługi poligraficzno-reklamowe,
- sprzedaż gadżetów związkowych (flagi, transparenty, kubki),
- czyszczenie i sprzątanie obiektów,
- usługi remontowo-budowlane,
- odzież robocza i ochronna, sprzęt BHP, środki czystości, nadruki firmowe na odzieży,
- artykuły biurowe.

tel. 032 353-84-25 wew. 410
soldar@interia.pl

Zmiany po akceptacji związków?

Skandaliczne zmiany w prawie pracy, które praktycznie pozbawiłyby podmiotowości pracowników małych firm, nie wejdą w życie bez konsultacji z partnerami społecznymi - zapowiada rząd.

Projekt zmian opracował zespół ekspertów pod kierownictwem wiceministra gospodarki **Adama Szejnfelda**. Szybko odcięła się od niego minister pracy **Jolanta Fedak**. 6 marca podczas zebrania Prezydium Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych oświadczyła, że przekazane do konsultacji partnerom społecznym projekty zmian nie są projektami rządowymi. Zagwarantowała też, że bez uzyskania akceptacji ze strony partnerów społecznych nie przekaże tych dokumentów do akceptacji Radzie Ministrów. Zespół Prawa pracy TKdsSG w tej sprawie zwołany został na 13 marca.

Przypomnijmy: nowelizacja Kodeksu pracy polegałaby m. in. na wydzieleniu firm zatrudniających mniej niż 9 osób oraz osób fizycznych jako odrębnej grupy pracodawców, którzy nie muszą stosować wszystkich przepisów Kodeksu pracy. W tych zakładach nie obowiązywałoby większość przepisów ograniczających zwolnienia pracowników. Można by w nich rozwiązać stosunek pracy z podwładnymi w wieku przedemerytalnym. Pracownicy, w tym również kobiety w ciąży, utraciliby możliwość przywrócenia do pracy w przypadku bezprawnego lub nieuzasadnionego zwolnienia. Chcąc zwolnić pracownika zatrudnionego na czas nieokreślony, szefowie nie musieliby już występować o opinię związków zawodowych w tej sprawie. Pracodawcy nie ponosiliby żadnych sankcji, jeśli w stosunku do zwalnianego podwładnego zastosowaliby krótszy okres wypowiedzenia, niż przewiduje to Kodeks pracy.

Do autorstwa projektu niechętnie przyznaje się Platforma Obywatelska. Partia po fali krytyki zaczęła się wycofywać ze swych planów. - Nie chcemy i nie będziemy faworyzować pracodawców przeciw pracobiorcom - zadeklarował szybko premier **Donald Tusk**. Zapowiedział, że propozycje zmian w Kodeksie pracy, jak i propozycje dotyczące emerytur pomostowych będą konsultowane ze związkami i " przejdą przez sito twardych, ale uczciwych negocjacji". - Będę starał się nie zasypywać projektami ustaw naszych partnerów w dialogu społecznym, dopóki nie uzyskamy, a jesteśmy moim zdaniem blisko tego, akceptacji ze strony społecznej dla naszej idei uelastycznienia kodeksu, ale nie tak by to godziło w interesy najsłabszych - powiedział szef rządu. Jego zdaniem "możliwe są takie zmiany w Kodeksie pracy i ustawie o związkach zawodowych, które mogą zyskać akceptację większości partnerów społecznych, po to aby ludziom było łatwiej poruszać się na przykład na rynku pracy".

wg

To czas stracony dla Polski - tak 43 proc. uczestniczących w naszej internetowej sondzie ocenia 100 dni rządu Donalda Tuska.

Co trzeci jest zadowolony i uważa, że sprawy idą w dobrym kierunku. 22 proc. naszych internautów uważa, że niewiele się zmieniło w stosunku do poprzedniego rządu.

Jak oceniasz 100 dni rządu Donalda Tuska?

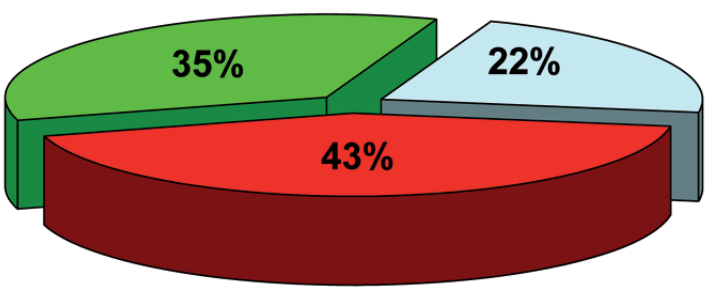

- niewiele się zmieniło w stosunku do poprzedników (22%)
- jest źle, to czas stracony dla Polski (43%)
- jestem zadowolony, sprawy idą w dobrym kierunku (35%)

W kolejnej sondzie pytamy o Wasze zdanie na temat dodatkowego dnia wolnego od pracy.

Prawda oczyszcza

Ksiądz Tadeusz Isakowicz-Zaleski, duszpasterz Ormian w Polsce południowej i prezes Fundacji im. św. Brata Alberta, autor głośnej książki „Księża wobec bezpieki" był gościem spotkania zorganizowanego przez „Solidarność" gliwickiej kopalni „Sośnica".

Wizyta była równoczesnie promocją jego najnowszej książki "Moje życie nielegalne", w której opisuje okres swojej działalności w podziemnej "S", czasy, gdy był represjonowany przez SB i dwukrotnie brutalnie pobity przez jej funkcjonariuszy.

- Prawda, nawet najbardziej gorzka, oczyszcza, a ukrywanie i udawanie, że nie ma problemu, rozdmuchuje go i wcześniej lub później problem powraca ze zdwojoną siłą. Podobnie jest z odkładaną i chowaną w kątach IPN-owskich archiwów polską lustracją - mówił do związkowców ks. Isakowicz-Zaleski. - Moje działania zmierzają do samooczyszczenia i rozbrojenia tych bomb, które zostawione same sobie, muszą kiedyś wybuchnąć. Będąc kleprzeba oczyścić z min.

W trakcie spotkania związkowcy

Ksiądz Tadeusz Isakowicz-Zaleski był gościem spotkania zorganizowanego przez „Solidarność" kopalni „Sośnica"

rykiem, odbywałem obowiązkową służbę wojskową jako saper, więc wiem, że najprościej jest pole minowe obejść. Ale takie działanie nie rozwiązuje problemu. Ktoś w końcu tam wejdzie i nastąpi wybuch. Pole minowe uhonorowali księdza Honorową Lampką Górniczą - najwyższym wyróżnieniem Komisji Zakładowej NSZZ "S" KWK Sośnica i pamiątkowym Medalem XXV-lecia Związku.

B.G.

Serdecznie zapraszam wszystkich kibiców „S" na galę Boksu Zawodowego w Spodku w dniu 19.04.08 ze sportowym pozdrowieniem

Damian Jonak

Zobacz mistrza z „Solidarności" w akcji!

Damian Jonak - młodzieżowy mistrz świata w kategorii juniorśredniej federacji WBC i CZŁONEK SOLIDARNOŚCI - znów broni pasa mistrzowskiego. Już 19 kwietnia w Spodku stoczy kolejny pojedynek podczas prestiżowej gali bokserskiej. Do katowickiej hali warto zajrzeć również po to, by obejrzeć kilka innych walk, w tym pasjonujący pojedynek **Tomasza Adamka** z królem nokautów - **O'Neillem Bellem**.

Do obejrzenia gali zapraszamy gorąco wszystkich członków "Solidarności". Kibicujmy wspólnie naszemu koledze, który zawsze otwarcie przyznaje się do członkostwa w "Solidarności" i swych związkowych sympatii. Podczas walki Damian znów - w świetle kamer i przy milionach widzów - z dumą będzie prezentował na plecach wielkie logo "Solidarności".

Damian Jonak ma na swoim koncie już 16 wygranych walk (w tym 11 przez KO) i ani jednej porażki. Przez ekspertów zajmujących się boksem jest uważany za jednego z najlepszych i najbardziej perspektywicznych polskich pięściarzy, na którego największe sukcesy wciąż jeszcze czekają. Warto zobaczyć, jak prezentuje się na żywo i w jaki sposób promuje "Solidarność".

Komisje zakładowe zainteresowane kupieniem biletów na galę (w cenie 50, 60, 80 i 120 zł) powinny się skontaktować z wiceprzewodniczącym Sekretariatu Górnictwa i Energetyki NSZZ "S" **Markiem Klementowskim** - tel. 0691 955 256. Na stronie internetowej www.solidarnosc-kat.pl zamieszczony jest gotowy formularz zamówień biletów.

Gorąco zapraszamy! Niech Damianowi kibicuje Spodek pełen kibiców z "Solidarności"!